

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) sp. z o. o. sp. k. z siedzibą w P.

przeciwko Bank (...) S A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 15 lutego 2021 r.

sygn. akt V C 568/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lutego 2020 r, powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., reprezentowany w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, domagał się od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna zapłaty kwoty 1.365,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W **uzasadnieniu pozwu** powód wskazał, że pozwany w dniu 18 maja 2018 r. zawarł z P. P. (1) umowę kredytu konsumenckiego nr (...). Termin spłaty kredytu został określony na dzień 22 maja 2022 r. Na podstawie postanowień umowy kredytu pozwany pobrał od kredytobiorcy prowizję w wysokości 1.600,30 zł. Umowa kredytu w chwili jej podpisania podlegała przepisom ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Kredytobiorca w dniu 10 grudnia 2018 r. dokonał przedterminowej spłaty kredytu. Mimo to pozwany nie zwrócił mu prowizji w części wynikającej proporcjonalnie ze skrócenia okresu trwania umowy. W związku z tym, zdaniem powoda, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o proporcjonalne obniżenie całkowitego kosztu kredytu, w tym o zwrot odpowiedniej części prowizji, którego powód w niniejszej sprawie dochodzi. W dalszej kolejności powód wskazał, że na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył wszystkie wierzytelności wobec pozwanego, które pierwotnie przysługiwały kredytobiorcy. W tym zakresie powód powołał się na stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE w zawarte w wyroku z dnia 11

września 2019 r. w sprawie C-383/18, potwierdzające dopuszczalność przeniesienia przez konsumenta w drodze cesji wierzytelności wynikającej z rozliczenia przedterminowo spłaconego kredytu konsumenckiego na przedsiębiorcę i wskazał, że okoliczność ta nie wyłącza stosowania przepisów dyrektywy. Zakres stosowania dyrektywy zależy bowiem od stron umowy kredytu, a nie od tożsamości stron sporu. Nadto powód podał, że powiadomił pozwanego o dokonanym przelewie wierzytelności oraz celem pozasądowego sposobu rozwiązania sporu wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, które nie odniosło rezultatu. W dalszej kolejności powód jako podstawę prawną swojego roszczenia podał art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem powoda przepis ten stanowi implementację do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG. Powód wskazał, że w doktrynie oraz orzecznictwie pojawiły się dwie interpretacje tego postanowienia. Według pierwszej z nich, podzielanej przez powoda, w przypadku przedterminowej spłaty kredytu obniżeniu podlegają wszystkie koszty wchodzące w skład całkowitego kosztu kredytu, a więc także prowizja (art. 5 pkt 6 ppkt a ustawy o kredycie konsumenckim), zaś użyte w ustawie określenie „koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy”, jest jedynie wskazówką, że obniżenie ma nastąpić proporcjonalnie do skrócenia okresu trwania umowy. Według drugiego poglądu prezentowanego głównie przez instytucje kredytowe, należało koszty kredytu dzielić na te, których wysokość związana jest z okresem trwania umowy (np. odsetki, składki ubezpieczeniowe) oraz te, których wysokość jest niezależna od okresu trwania umowy, jak np. prowizja. Powód podniósł, że kwestia ta została definitywnie rozstrzygnięta przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18, w którym Trybunał orzekł, że art. 16 ust. 1 dyrektywy PE i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. W ocenie powoda stanowisko TSUE w sprawie C-383/18 ma charakter uniwersalny i jest wiążące również w niniejszej sprawie.

Powód wskazał, że również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 12 grudnia 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III CZP 45/19 potwierdził jednoznacznie, że uprawnienie do obniżki całkowitego kosztu kredytu przy jego wcześniejszej spłacie obejmuje również prowizję. Zdaniem powoda, nie ulega zatem wątpliwości, że pozwany w związku z przedterminową spłatą przez kredytobiorcę kredytu konsumenckiego zaciągniętego na podstawie umowy kredytu zobowiązany był do zwrotu proporcjonalnie wyliczonej części prowizji, czego nie uczynił. W niniejszej sprawie umowa kredytu została zawarta w dniu 8 maja 2018 r., ostateczny termin spłaty upływał w dniu 22 maja 2022 r., a faktyczna spłata nastąpiła w dniu 10 grudnia 2018 r. Umowa miała zatem trwać 1.476 dni, a faktycznie trwała 217 dni, a zatem okres kredytowania uległ skróceniu o 1.259 dni. Współczynnik skrócenia okresu kredytowania wynosi 0,852981030. Wysokość pobranej przez pozwanego prowizji wynosi 1.600 zł, zatem zwrotowi na rzecz kredytobiorcy podlega kwota 1.365,03 zł i takiej właśnie kwoty powód dochodzi w niniejszym postępowaniu. Kwota ta została wyliczona zgodnie z wzorem $Z=x/y*P$ (k. 3-9).

Nakazem zapłaty z dnia 26 lutego 2020 roku wydanym w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 39).

W ustawowym terminie pozwany, reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego adwokatem, złożył od wydanego w sprawie nakazu zapłaty **sprzeciw**, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że P. P. (1) nie dokonał całkowitej przedterminowej spłaty przedmiotowej pożyczki. Zdaniem pozwanego do wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z pożyczki nr (...) doszło bowiem wskutek zawarcia umowy odnowienia, a nie wskutek wykonania tego zobowiązania przed terminem wskazanym w umowie. Powód wskazał, że w jego ocenie zobowiązanie wynikające z ww. umowy pożyczki zostało umorzone wskutek zawarcia umowy pożyczki nr (...), która to stanowiła nowację w rozumieniu art. 506 k.c. Zdarzeniem, które doprowadziło do wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki nr (...), było więc

umorzenie tego zobowiązania za zgodą obu stron, nie zaś przedterminowa spłata udzielonej pożyczki, a tylko ten drugi sposób zakończenia zobowiązania może stanowić podstawę żądania obniżenia całkowitego kosztu kredytu o koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Z uwagi na powyższe brak jest podstaw do zastosowania art. 49 u.k.k. w sytuacji, gdy strony umarzają pierwsze zobowiązania, doprowadzając de facto do zwiększenia udzielonej pożyczki. Niezależnie od powyższego, zdaniem pozwanego, powództwo nie powinno zostać uwzględnione nawet przy ewentualnym błędnym uznaniu, że umowa pożyczki nr (...) nie stanowiła umowy odnowienia. Zgodnie bowiem z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Innymi słowy, zdaniem pozwanego, obniżenie całkowitego kosztu kredytu może nastąpić w odniesieniu do kosztów, które spełniają kumulatywnie dwie przesłanki: stanowią element całkowitego kosztu kredytu, dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Zdaniem pozwanego w przedmiotowej sprawie wysokość prowizji nie była powiązana z okresem kredytowania, a art. 49 u.k.k. nie może być źródłem roszczenia o zmniejszenie całkowitego kosztu kredytu poprzez redukcję uiszczonej prowizji, podobnie jak przepis art. 16 dyrektywy nr 2008/48/WE, który może być bezpośrednio stosowany jedynie w stosunkach wertykalnych, w ściśle określonych sytuacjach, w relacji podmiot prawa prywatnego - państwo. Prawidłowa wykładnia art. 49 u.k.k. powinna zdaniem pozwanego prowadzić do wniosku, iż ustawodawca zaimplementował dyrektywę w taki sposób, że uzależnił możliwość proporcjonalnego rozliczenia kredytu od spełnienia dodatkowej (niewystępującej w niniejszej sprawie) przesłanki, jaką jest powiązanie kosztów podlegających zwrotowi z okresem obowiązywania umowy. Pozwany powołał się w ww. zakresie na wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 grudnia 2017 r., III Ca 1489/17, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2018 r., XXVII Ca 479/18. Zdaniem pozwanego prawidłowości stanowiska, w myśl którego całkowity koszt kredytu nie ulega obniżeniu w drodze redukcji uiszczonej prowizji nie zmienia nawet pogląd wyrażony w wyroku TSUE, sygn. akt C-383/18, zgodnie z którym określone w art. 16 dyrektywy nr 2008/48/WE prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Wyrok TSUE nie wiąże Sądu i dotyczy on bezpośrednio przepisów dyrektywy nr 2008/48/WE, wpływając jedynie pośrednio na relacje podmiotów indywidualnych. Pozwany podniósł, że wykładnia zaprezentowana przez TSUE w ww. wyroku może mieć zastosowanie jedynie w stosunku do umów, które zawarto po w dniu wydania wyroku. Przed tą datą literalne brzmienie art. 49 u.k.k. i art. 16 dyrektywy nr 2008/48/WE wyraźnie wykluczało pewne kategorie kosztów z katalogu kosztów podlegających obniżeniu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (przed wydaniem wyroku TSUE taka wykładnia art. 49 u.k.k. była uprawniona i nie budziła żadnych wątpliwości). Pozwany podał, że w swojej działalności orzeczniczej TSUE wielokrotnie podkreślał, że wykładnia przepisów nie może prowadzić do naruszenia podstawowych zasad prawa krajowego, takich jak pewność prawa, zakaz stosowania prawa wstecz bez wyraźnego umocowania ustawowego, czy też zakaz dokonywania wykładni prowadzącej do ustalenia treści normy sprzecznej wprost z brzmieniem przepisu z którego jest wywodzona. W tym zakresie powód powołał się na treść wyroków TSUE z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt C-197/06, wyroku TSUE z dnia 5 października 2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, wyroku z dnia 11 września 2018 r., IR, C-68/17. Treść powyższych orzeczeń prowadzi zdaniem pozwanego do konstatacji, że zastosowanie interpretacji przedstawionej w wyroku C-383/19 w odniesieniu do umów zawartych przed dniem wydania tego wyroku byłoby działaniem naruszającym zasadę pewności prawa i zasadę *lex retro non agit*. W dalszej kolejności pozwany podniósł, że uchwała SN przytoczona przez powoda, podobnie jak powoływany przez powoda wyrok TSUE nie mają bezpośredniego zastosowania w niniejszej sprawie, nie wiążą Sądu, a nadto dotyczą spraw o odmiennych stanach faktycznych. Orzeczenia te mogą więc stanowić wskazówkę interpretacyjną, jednak obowiązkiem Sądu jest uwzględnić szczególne okoliczności niniejszej sprawy i ocenić, czy i w jaki sposób wnioski płynące ze wspomnianych orzeczeń mają zastosowanie do stanu faktycznego sprawy. W ocenie pozwanego konstrukcja umowy pożyczki gotówkowej jest klarowna i jednocześnie wyłącza ona zwrot częściowej prowizji w przypadku częściowej spłaty pożyczki. Obie strony zakładały bowiem, że prowizja w przypadku wcześniejszej spłaty nie będzie przedmiotem proporcjonalnego zmniejszenia i obie strony uwzględniły tę okoliczność przy podejmowaniu decyzji o zawarciu umowy, przy czym pozwany uwzględnił tę okoliczność również przy ustalaniu warunków, na jakich zawarcie umowy pożyczki oferował. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał, że zaprezentowana przez niego metoda pomniejszania kwoty prowizji jest właściwa. Ani bowiem wyrok SN, ani uchwała TSUE nie przesądzają o tym, w

jaki sposób całkowity koszt kredytu powinien zostać pomniejszony w przypadku jego wcześniejszej spłaty, ani o jaką część prowizji powinno to pomniejszenie nastąpić. Zdaniem pozwanego powód dokonał obliczenia kwoty stanowiącej część prowizji podlegającej jego zdaniem zwrotowi poprzez zastosowanie proporcji prostej, uwzględniającej jedynie dwie wartości: kwotę prowizji i upływ czasu, na jaki umowa została zawarta. Taki sposób obliczania nie jest zdaniem pozwanego właściwy (k. 43-53).

W piśmie procesowym z dnia 27 maja 2020 r. powód zaprzeczył wszelkim zarzutom i wnioskom podniesionym przez pozwanego w ww. piśmie procesowym, poza wyraźnie przyznanymi oraz podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W szczególności powód podtrzymał stanowisko, iż obecnie w orzecznictwie przyjmuje się, że roszczenie wynikające z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim o obniżenie całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje również prowizję za udzielenie kredytu, tak orzekł TSUE w dniu 11 września 2019 r. w sprawie C -383/18 i Sąd Najwyższy w dniu 12 grudnia 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt III CZP 45/19. Bezzasadne są natomiast argumenty pozwanego, który podnosi, że rzekomo nie doszło do przedterminowej spłaty kredytu, lecz nastąpiło jego odnowienie, bowiem kredyt, który jest przedmiotem postępowania został spłacony, a bez znaczenia pozostaje źródło pozyskania środków na jego spłatę. Ponadto z raportu BIK wynika, że umowa kredytu została zamknięta, co przesądza o konieczności jej rozliczenia. Nadto powód w całości podtrzymał swoje wyliczenia w zakresie wysokości roszczenia – przyjęta przez niego metodologia została zaaprobowana m.in. przez Prezesa UOKiK oraz została maksymalnie precyzyjnie wyliczona (k. 68-73).

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie sygn. akt V C 568/20 w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.365,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 387 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wyżej wskazanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu 8 maja 2018 r. P. P. (1) zawarł z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej.

Całkowita kwota pożyczki wyniosła 35.000 zł, zaś całkowity jej koszt to 8.580,90 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wyniosła 43.580,90 zł (§ 2 pkt 2-4 umowy).

Oprocentowanie pożyczki jest zmienne i wyniosło w pierwszym okresie odsetkowym 6,95 % w stosunku rocznym i stanowiło sumę wskaźnika referencyjnego WIBOR 3M, obowiązującego w banku w pierwszym okresie odsetkowym oraz stałej marży banku w wysokości 5,25 punktów procentowych, z zastrzeżeniem § 3 ust. 4. Rzeczywista stopa oprocentowania wynosiła 11,55 % (§ 2 pkt 5 - 6 umowy).

W związku z udzieleniem pożyczki bank naliczył i pobrał prowizję w kwocie 1.600,30 zł. Prowizja była kredytowana przez bank i wchodziła w skład wypłaconej kwoty pożyczki (36.600,3 zł) oraz całkowitego kosztu pożyczki (§ 3 pkt 7-8 umowy).

Strony umowy ustaliły, że pożyczka winna zostać spłacona w 48 miesięcznych ratach w wysokości 908 zł (w tym 30 zł tytułem opłaty operacyjnej). Termin zapłaty pierwszej raty ustalono na dzień 22 czerwca 2018 r. Wysokość odsetek dziennych naliczanych od całkowitej kwoty pożyczki udostępnionej pożyczkobiorcy wynosiła 6,76 zł. Termin spłaty kolejnych rat został wyznaczony na 22 dzień każdego miesiąca. Termin spłaty ostatniej raty oznaczono na 22 maja 2022 r. (§ 3 pkt 9-14 umowy).

Zgodnie z § 2 pkt 16 umowy, umowa obowiązywała od 8 maja 2018 r. do 22 maja 2022 r., z zastrzeżeniem, że wpływ do banku wszystkich należności wynikających z umowy będzie stanowić skuteczne zwolnienie pożyczkobiorcy z obowiązków i zobowiązań wynikających z umowy.

W myśl § 2 pkt 17 umowy rachunek pożyczki to: (...).

Strony ustaliły, że pożyczkobiorca ma prawo do wcześniejszej spłaty części lub całości pożyczki (§ 3 pkt 24 umowy).

W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki pożyczkobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od kwoty wcześniej spłaconej za okres pozostały do końca trwania umowy (§ 3 pkt 26 umowy).

P. P. (1) w dniu 10 grudnia 2018 r. dokonał przedterminowej spłaty pożyczki i w tej dacie rachunek (...) został zamknięty.

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 17 stycznia 2020 r. P. P. (1) jako cedent zbył odpłatnie na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. – cesjonariusza wszelkie wierzytelności z tytułu zwrotu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, które zostały poniesione w związku i na podstawie umowy nr (...) zawartej w dniu 8 maja 2018 r. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. oraz ewentualne roszczenia wobec banku w związku ze wskazaną umową przysługujące na podstawie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

W dniu 22 stycznia 2020 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. jako cedent przełała przedmiotową wierzytelność P. P. (1) wobec Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz cesjonariusza – powoda – (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą w P..

Pismem oraz e-mailem z dnia 31 stycznia 2020 r. powód zawiadomił pozwany bank o nabyciu przedmiotowej wierzytelności i wezwał bank do zapłaty kwoty 1.365,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu odpowiedniej części prowizji od kredytu zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentacji zebranej w toku postępowania, która zasadniczo nie była kwestionowana przez stronę przeciwną.

Tym samym na mocy art. 243² k.p.c. ww. wiarygodne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowiły dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Skoro cały materiał dowodowy stanowiły opisane wyżej dokumenty, to tym samym z mocy ustawy stanowiły one przedmiot postępowania dowodowego. Powyższe zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości z dokumentów i fakt uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie pozwalał Sądowi zamknąć rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zszs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Sąd nie wziął natomiast pod uwagę dokumentu przedłożonego przez pełnomocnika pozwanego, a określonego jako umowa pożyczki gotówkowej z dnia 7 grudnia 2018 r. (k. 56-59) z uwagi na jego nieczytelność.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo było zasadne w całości.

Na wstępie stwierdzić należy, iż bezspornie legitymację czynną powoda w niniejszym postępowaniu uzasadnia fakt, iż nabył on wierzytelność o zwrot prowizji od (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. przeciwko pozwanemu w drodze cesji. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza) (zob. W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 394; M. Pazdan, Przelew wierzytelności na zabezpieczenie, KPP 2002, z. 1, s. 127; na temat podmiotów, przedmiotu i treści stosunku zobowiązaniowego, zob. uwagi zawarte w komentarzu do art. 353). Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać (tak też E. Łętowska, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 904). Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w

dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (tak trafnie SN w wyroku z 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie umowa cesji była wystarczającym i wiarygodnym dowodem na okoliczność dokonanej cesji i fakt cesji kreuje legitymację strony powodowej w niniejszej sprawie.

Bezsporne między stronami było również i to, że P. P. (1) dokonał spłaty pożyczki zawartej z pozwanym w dniu 8 maja 2018 r. oraz, że uczynił to 10 grudnia 2018 r., a więc przed upływem wynikającego z umowy terminu zapłaty przypadającego na 22 maja 2022 r. Również kwalifikacja prawna ww. umowy nie była przedmiotem sporu stron. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U z 2011 r., Nr 126, poz. 715 z późn. zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartości tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Zgodnie z art. 3 ust. 2 za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (pkt 1). Przedmiotowa pożyczka była zatem kredytem konsumenckim, a pożyczkobiorca konsumentem przy jej zawieraniu.

Strony natomiast wiodły spór co do tego, czy uiszczona przy zawarciu umowy prowizja w kwocie 1.600,30 zł stanowiła koszt dotyczący okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy w rozumieniu art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

W myśl art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. (III CZP 45/19) stwierdził, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie, obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego zaprezentował już uprzednio TSUE w wyroku z dnia 11.09.2019 r. w sprawie C-383/18. Dokonując wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy Rady 2008/48/WE TSUE wskazał, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Definicja ta nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podzielając w pełni argumentację i wykładnię przepisów zawartą w przytoczonych wyżej orzeczeniach, Sąd Rejonowy uznał, że wymieniony art. 49 u.k.k. ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

Za nietrafione Sąd uznał twierdzenia strony pozwanej, że wyrok TSUE dotyczący sprawy nie może dotyczyć kredytów zawartych przed dniem jego wydania.

Pozwany nie wykazał również, czy i jakie obowiązywały w banku powoda regulacje wewnętrzne dotyczące wysokości prowizji. Jeśli uznać prowizję za dodatkowe wynagrodzenie banku, niezależne od odsetek, to tym bardziej powinno być wliczane do kosztów udzielenia kredytu i związane z długością okresu kredytowania. Dodatkowe wynagrodzenie banku pobierane niezależnie od odsetek może być uzasadnione wysokością kredytu oraz długim okresem na jaki bank zdecydował się udzielić kredytu. Wówczas ryzyko banku jest większe, niż przy kredycie niskim udzielanym na krótki okres. Nadto znaczenie ma też sytuacja klienta i jego zdolności kredytowe.

Niezasadne okazało się stanowisko strony pozwanej, jakoby zobowiązanie wynikające z pożyczki o numerze (...) wskutek nowacji, to jest zawarcia umowy pożyczki nr (...).

Stosownie do treści art. 506 k.c., jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (odnowienie). Klasyczną cechą nowacji, wynikającą wprost z ustawy, jest zobowiązanie się dłużnika – za

zgodą wierzyciela – do spełnienia innego świadczenia, a istotną cechą nowacji jest także to, że wygasa dotychczasowe zobowiązanie (Ciszewski Jerzy (red.), Nazaruk Piotr (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Lex).

Sąd podziela niezakwestionowane przez pozwanego stanowisko strony powodowej wyrażone w piśmie procesowym z dnia 27 maja 2020 r., iż przedmiotem niniejszego postępowania jest umowa pożyczki gotówkowej zawarta 8 maja 2018 r. przez P. P. (1) z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a nie zaś inne, wcześniej bądź później zawierane przez P. P. umowy. Poza tym to w odniesieniu do tej właśnie, a nie innej umowy pozwany wydał stosowne zaświadczenie stwierdzające jej przedterminowe zakończenie, będące skutkiem spłaty zobowiązań przez P. P. (k. 27). Wypada także zgodzić się ze stroną powodową co do tego, że ww. stanowisko pozwanego jest zasadniczo sprzeczne z treścią niekwestionowanych przecież przez niego dokumentów złożonych przez powoda do akt sprawy, pochodzących zresztą bezpośrednio od pozwanego.

Pozwany przedłożył co prawda do akt sprawy kolejną umowę kredytu, jednakże podkreślenia wymaga, że paragrafy nr 1 i 2 tej umowy na k. 56 akt są nieczytelne, tym samym dowód ten nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd. Natomiast pozwany, reprezentowany w procesie przez fachowego pełnomocnika, musiał ponieść ujemne skutki swojego działania w tym zakresie.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że ewentualny fakt zawarcia nowej umowy, czy nawet pobrania prowizji świadczy o odrębnym byciu prawnym nowej umowy. Nawet jeśli środki na spłatę zobowiązania pozyskane z tego kredytu miałyby zostać przeznaczone na spłatę zobowiązania z umowy objętej pozwem, okoliczność ta pozostawałaby irrelevantna z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Istotne jest bowiem dokonanie spłaty kredytu i w konsekwencji przedterminowe jego „zamknięcie”.

Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania sposobu wyliczenia roszczenia zaprezentowanego przez powoda w pozwie. Strona pozwana nie podważała natomiast matematycznej prawidłowości zaprezentowanych przez powoda wyliczeń, nie przedstawiła również własnej propozycji obliczeń (por. 230 k.p.c.). Tymczasem sposób obliczeń przedstawiony przez powoda (w oparciu o współczynnik skrócenia okresu kredytowania i wysokość pobranej przez pozwanego prowizji) jest natomiast jasny, jednoznaczny i odpowiada brzmieniu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, stanowiąc logiczną konsekwencję jego zastosowania. Biorąc pod uwagę fakt, że umowa miała trwać 1.476 dni, zaś trwała 217 dni, okres kredytowania uległ skróceniu o 1.259 dni. Dalej, w związku z zawarciem umowy strona pozwana pobrała prowizję w wysokości 1.600,30 zł. Stosunek czasu o jaki okres kredytowania uległ skróceniu do czasu przez jaki miał trwać pierwotnie wynosi $\sim 0,852981030$ ($1.259 : 1.476$) i w takim stopniu umowa konsumencka uległa faktycznemu skróceniu. Z kolei po przemnożeniu tego stosunku do kwoty pierwotnie pobranej jako prowizja, otrzymamy kwotę jaka proporcjonalnie podlega zwrotowi powodowi ($\sim 0,852981030 \times 1.600,30$) 1.365,03 zł. Wysokość proporcjonalnie zmniejszonej prowizji podlegającej zwrotowi na rzecz powoda wynosiła zatem 1.365,03 zł i ta kwota winna zostać wypłacona kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty, co wynikało z art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim (kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości, roszczenie stało się wymagalne z upływem tego terminu).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.365 zł 03 gr wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji wyroku). O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Kosztami procesu Sąd obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego kwotę 387 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji wyroku). Na zasądzoną kwotę złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 100 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 235²§1 pkt. 4 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd I instancji dowodu z umowy pożyczki nr (...) z powodu jej nieczytelności podczas gdy umowa ta jest czytelna w zakresie wystarczającym do stwierdzenia faktów mających zostać przez ten dowód wykazanych, które to naruszenie miało wpływ na treść wyroku oraz skutkowało niewłaściwym uznaniem przez Sąd, iż umowa nr (...) nie stanowi umowy nowacji,

2) art.65§1 i 2 k.c. w zw. z art. 506§1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa pożyczki nr (...) nie stanowiła umowy nowacji, podczas gdy umowa pożyczki nr (...) stanowiła umowę nowacji, która została zawarta w celu umorzenia zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki nr (...),

3) art.49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to, czy dotyczą one okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z powyższym przepisem w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy,

4) art.49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego koszty kredytu ma charakter proporcjonalny tj. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy, podczas gdy zastosowanie takiej metody rozliczeń nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W **odpowiedzi na apelację** powód wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, a w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 235²§1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. oraz art.65§1 i 2 k.c. w zw. z art. 506§1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa pożyczki nr (...) nie stanowiła umowy nowacji, podczas gdy ta umowa pożyczki stanowiła umowę nowacji, która została zawarta w celu umorzenia zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki nr (...). Na wstępie wskazać należy, że przedłożona przez pozwanego kolejna umowa pożyczki gotówkowej z dnia 7.12.2018 r. (k. 56-59 akt) jest nieczytelna, co uniemożliwiło Sądowi I instancji poczynienie na jej podstawie ustaleń w sprawie. Również nieczytelny jest ponownie złożony egzemplarz ww. umowy, dołączony do apelacji (k.123-126 akt). Niezależnie jednak od powyższego, wskazać trzeba, że do zakwalifikowania umowy pożyczki jako odnowienia niezbędne jest istnienie jednoznacznych ustaleń, iż w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego dłużnik za zgodą wierzyciela zobowiązał się spełnić inne świadczenie

albo nawet to samo, ale z innej podstawy prawnej. Konieczność istnienia takich jednoznacznych ustaleń wynika pośrednio także z art. 506 § 2 k.c. Przepis ten stanowi bowiem wyraźnie, że w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Zawarcie umowy odnowienia, a więc wykazanie istnienia wszystkich niezbędnych przesłanek odnowienia, musi udowodnić osoba, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zamiaru stron zawarcia umowy odnowienia nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrzny (art. 60 k.c., wyrok SN z 10.03.2004 IC CKN 95/03).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie nie doszło do nowacji, lecz do zawarcia nowej umowy pożyczki, która w części została przeznaczona na spłatę poprzedniej. Przedmiotem postępowania była umowa pożyczki gotówkowej zawarta 8 maja 2018 r. przez P. P. (1) z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a nie inne, wcześniej bądź później zawierane umowy pożyczki przez P. P. (1). Umowa będąca przedmiotem postępowania była odrębnym stosunkiem umownym od wskazywanego przez pozwanego. Pozwany zawarł z P. P. umowę kredytu konsumenckiego, którego przedterminowej spłaty dokonał kredytobiorca. O odrębnym bycie prawnym kolejnej zawartej umowy pożyczki świadczy fakt pobrania odrębnej prowizji za jej udzielenie. Cel dla którego ta umowa pożyczki została zawarta nie ma zasadniczego znaczenia. Źródło pozyskania środków na spłatę zobowiązania nie jest przesłanką uznania, iż dane zobowiązanie kredytowe zostało spłacone. Znaczenie ma sam fakt przedterminowej spłaty kredytu. Skoro zatem strony zawarły kolejną umowę pożyczki, od której została pobrana odrębna prowizja, to umowa ta stanowi odrębny byt prawny, nawet jeżeli środki na spłatę zobowiązania pozyskane z tego kredytu miałyby zostać przeznaczone na spłatę zobowiązania z innej umowy łączącej strony. A zatem pomiędzy stronami nie doszło do nowacji. Stron nie ułożyły łączącego je stosunku zobowiązaniowego z tytułu umowy pożyczki na nowo. Łącząca strony umowa z 8 maja 2018 r. została wykonana i zakończona poprzez wcześniejszą spłatę dokonaną przez kredytobiorcę. Tym samym formułowane przez apelującego na tym tle zarzuty były nietrafione.

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu naruszenia art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to, czy dotyczą one okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy oraz błędną wykładnię art. 49 ust. 1 ww. ustawy polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego koszty kredytu ma charakter proporcjonalny tj. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy.

Nie ulega wątpliwości, że w umowie o kredyt konsumencki może zostać zastrzeżona prowizja na rzecz kredytodawcy (pożyczkodawcy), co wynika choćby z art. 5 pkt 6a) czy art. 13 ust. 1 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa nie określa natomiast, z jakich konkretnych tytułów prowizja może być pobierana. Z kolei Prawo bankowe w art. 110 przewiduje możliwość pobierania przez banki prowizji z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Z możliwości zastrzeżenia prowizji „w związku z udzieleniem pożyczki” w kwocie 1.600,30 zł (k.18) skorzystano w analizowanej w niniejszej sprawie umowie pożyczki, w której też przewidziano prawo pożyczkobiorcy do wcześniejszej spłaty całości lub części pożyczki. Pożyczkobiorca z uprawnienia tego skorzystał. W tej sytuacji Sąd Rejonowy, w oparciu o art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uznał, że w związku z wcześniejszym wywiązaniem się ze zobowiązania pożyczkobiorca, a w konsekwencji i powód jako jego następca prawny, mógł się ubiegać o częściowy zwrot prowizji.

Stosownie do art. 49 ust. 1, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten implementuje do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki. Art. 16 ust. 1 dyrektywy stanowi natomiast, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji nie naruszył art. 49 ust. 1 poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu, w tym prowizja, ani poprzez przyjęcie, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny.

Co prawda początkowo przy stosowaniu art. 49 ust. 1 pojawiały się rozbieżności odnośnie tego, czy obniżenie dotyczy także kosztów, określanych jako początkowe i jednorazowe. W piśmie z 16 maja 2016 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy we wspólnym stanowisku w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim stwierdzili, że art. 49 ust. 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tymże wyjątkiem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim jest ochrona interesów konsumentów. Wyłączenie jego zastosowania do prowizji czy opłaty, które są pobierane nawet za jednorazowe czynności z tym uzasadnieniem, że nie są to koszty związane i zależne od okresu kredytowania prowadziłoby do sytuacji, w której te często wysokie koszty w razie spłaty kredytu przed terminem nie ulegałyby w ogóle obniżeniu, mimo że kredytodawca świadczył swoje usługi przez krótszy czas, niż pierwotnie przewidziano i wcześniej uzyskał zwrot pożyczonych środków. Godziłoby to w ww. cel regulacji.

Przepis art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy wyraźnie całkowitego kosztu kredytu. Całkowity koszt kredytu to z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności:

a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz

b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy zatem wszelkiego rodzajów kosztów wymienionych w art. 5 pkt 6. Nie rozróżniają one kosztów na – jakby chciał skarżący – takie, których wysokość zależy od czasu trwania umowy i takie, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy. Przepis art. 5 pkt 6, a w konsekwencji i art. 49 ust. 1 dotyczy wszelkich kosztów. Uniemożliwia to obchodzenie art. 49 ust. 1, godzące w jego istotę i cel, poprzez zastrzeżenie kosztów, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy, które przy interpretacji proponowanej przez skarżącego, w razie wcześniejszej spłaty kredytu nie podlegałyby zwrotowi.

Zastrzeżenie w art. 49 ust. 1, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa natomiast sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył w tym przepisie, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą, a zatem nie ograniczył prawa do obniżenia kosztów kredytu do tego, kiedy został on poniesiony, w jaki sposób i za jakie czynności.

Wykładnia ta uwzględnia także przytoczoną powyżej treść art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE, z której wynika, że obniżeniu podlegają odsetki i wszelkie pozostałe koszty, składające się na całkowity kosztu kredytu.

Mając powyższe na uwadze, nie można zgodzić się ze skarżącym, że przed wydaniem przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyroku z 11 września 2019 roku w sprawie C 383/18 art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim i art. 16 dyrektywy nr 2008/48 wyraźnie wykluczały pewne kategorie kosztów z katalogu kosztów podlegających obniżeniu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu. Nadto jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 „kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (...). Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej

potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis.

W wyroku z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 5 Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 10 WE [a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 4 ust. 3 TUE]) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 189 akapit trzeci Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 249 akapit trzeci WE (a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 288 akapit czwarty TFUE)). Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83, oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165). Orzeczenie TSUE, wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (zobacz np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 Köbler, pkt 56 i 57).”

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 potwierdził natomiast, że art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, a zatem także prowizję. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określone jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ponadto ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy.

Również w zapadłej już po wydaniu ww. wyroku Trybunału Sprawiedliwości uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 Sąd Najwyższy w okolicznościach faktycznych analogicznych do mających miejsce w niniejszej sprawie orzekł, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Zastosowany przez Sąd Rejonowy sposób wyliczenia obniżenia prowizji zaprezentowany przez powoda w pozwie jest prawidłowy. Jak wyjaśniono już powyżej, zastrzeżenie w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Obniżenie to następuje zatem z zastosowaniem kryterium czasowego - okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

Podsumowując, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 49 ust. 1 zarówno w zakresie ustalenia, że koszty w nim wymienione obejmują także prowizję, jak i mechanizmu jej obniżenia.

Wobec bezzasadności argumentacji podniesionej w apelacji podlegała ona w punkcie 1 oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą, że strona przegrywająca postępowanie, ponosi te koszty w całości. W związku z tym, że pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w całości, został zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu poniesionych przez niego w instancji odwoławczej, na które składa się kwota 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Małgorzata Radomska-Stęplewska